

# E V, Ruch

robie ruch wowo /x2  
robie ruch nie mam słów  
dziewięć dup, własny klub  
je je je

robie ruch w strone gwiazd  
kiedyś wylegując sie traciłem czas  
nie mam słów bo w końcu mam coś  
co inaczej pozwala widzieć świat  
je je je x2

flacha na stole, ale chyba wole wode  
będzie ferrari, ale na razie jest rower  
wchodze do domu one pytają o zgode  
wejde do ciebie tylko scene rozpierzdole

wiem, że ten rok nas będzie moim rokiem  
twoja muzyka jest jak picie piwa z sokiem  
wokół mnie ludzie sie patrzą co ubiore  
niedługo wezme ich obdaruje Diorem

w pokoju sam siedze  
siedze dzień robie rap (rap)  
na sceny szczyt lece prosto jak do gwiazd (gwiazd)  
mam własny styl, nie podrobisz nie ma szans

chce mnie jak nikt dupe wysyła na snap wowo  
nigdy skułem prawdy, nie ogarną pierdolonej jazdy  
wchodze na scene biore zabawki  
mikrofony, palenie na kartki

nigdy kurwa nie będę ostatni  
pale wersy jak gramy gdy patrzysz  
lata temu pozbyłem sie maski  
teraz mówia do mnie panie ładny ej

mój parking płatny, więc sorry nie wejdiesz  
no chyba, że wydasz na bilet  
miałem ostatki, a teraz mam więcej w rok niż  
miałem przez całe życie

ona sie patrzy i pisze, tak do mnie, że chce kręcić dupą na klipie  
nie miałeś racji gdy mówiłeś, że muzyka mi tu nie da na życie  
zawsze latamy wyżej, prosze chodź do mnie bliżej  
marzyłem ja o klipie i teraz to mam

robie ruch w strone gwiazd  
kiedyś wylegując sie traciłem czas  
nie mam słów bo w końcu mam coś  
co inaczej pozwala widzieć świat  
je je je  
x2